Pech Puszczy Hajnówka

W historii piłkarskich rozgrywek o mistrzostwo Okręgu Podlaskiego nie zawsze zwyciężały renomowane kluby. W 1958 roku bowiem w tych zmaganiach triumfowała Puszcza Hajnówka. Pechowo jednak hajnowanie nigdzie wówczas nie awansowali, gdyż PZPN akurat na 8 lat zawiesił rozgrywki III ligi.

Cenne wyjazdowe wyniki

Co ciekawe, te przykre dla drużyny Puszczy decyzje piłkarskiej centrali zapadły dopiero po zakończeniu rozgrywek. Przez cały sezon hajnowianie rywalizowali więc nieświadomi tego, że ich sportowy sukces na okręgowych boiskach nie zostanie nagrodzony awansem do wyższej klasy rozgrywkowej.

A w tym kuriozalnym sezonie 1958, zespół z Hajnówki toczył zacięty bój o końcowe, okręgowe zwycięstwo z Turem Bielsk Podlaski. Natomiast w I rundzie kroku tej dwójce dotrzymywał jeszcze Sokół Sokółka.

Hajnowianie prowadzili na półmetku rywalizacji. Przyczynił się do tego fakt, iż w pierwszej rundzie zanotowali cenne wyjazdowe wyniki ze swoimi najgroźniejszymi rywalami. Otóż wygrali 1:0 w Sokółce i zremisowali 2:2 w Bielsku Podlaskim. Przy czym wszystkie gole dla Puszczy w tych ważnych dlań meczach strzelał Witold Dudarenko.

Na zdjęciu drużyna Puszczy Hajnówka przed jednym z meczów z mistrzowskiego dlań sezonu 1958. Stoją od lewej – Stefan Kowalski, Leopold Piekut, Witold Dudarenko, Mieczysław Wenisławski, Zygmunt Lizanowicz, Marian Cisiński, Ryszard Giemza, Jerzy Panasiuk, Kazimierz Wiatrowski, Jan Orzechowski, Edward Kędzierski, trener Tadeusz Berger.

Zwycięstwo w meczu na szczycie

W rewanżach, najważniejsze dla układu w górze tabeli spotkanie: Puszcza Hajnówka – Tur Bielsk Podlaski odbyło się w 16. kolejce. Cieszyło się ono ogromnym zainteresowaniem wśród kibiców z obydwu tych miast. Dość powiedzieć, że na niewielki przecież stadion Puszczy „wcisnęło się" około 5 tysięcy widzów, z czego dużą część stanowili sympatycy drużyny gości.

I to właśnie kibice Tura jako pierwsi mieli powody do radości, gdyż ich zespół prowadził do przerwy 1:0. Jednak w drugiej części spotkania, podrażnieni w swojej futbolowej ambicji zawodnicy Puszczy, wznieśli się na wyżyny piłkarskich umiejętności. Efektem ich znakomitej gry były gole strzelone przez – Edwarda Kędzierskiego i Jana Orzechowskiego, które dały ostateczne zwycięstwo hajnowianom w tym meczu na szczycie 2:1.

szczycie 2:1.

Po tej cennej wygranej, drużyna z Hajnówki miała 3 pkt. przewagi nad 2. Turem oraz 5 pkt. nad 3. Sokołem. Droga do końcowego triumfu była więc dla Puszczy już całkowicie otwarta.

10:0 z Włókniarzem Białystok

I rzeczywiście na finiszu Puszcza nawet zwiększyła jeszcze swoją przewagę nad 2. w tabeli Turem do czterech punktów. Przy czym hajnowianie popisali się także bardzo wysokimi, dwucyfrowymi zwycięstwami. Potrafili bowiem rozgromić aż 10:0 Włókniarza Białystok (z czego 4 gole strzelił Orzechowski, a 3 – Kędzierski) oraz 10:2 Warmię Grajewo (4 bramki uzyskał znowu Orzechowski, 3 – Dudarenko).

Niestety, całą przyjemność z triumfu Puszczy w okręgowych zmaganiach, premiowanych w latach 50. awansem do III ligi, odebrał piłkarzom z Hajnówki swoimi kuriozalnymi decyzjami – PZPN. Szkoda, że tak się stało, bo był to jedyny w całej historii Puszczy Hajnówki okręgowy triumf.

Jerzy Górko

Fot.: Zbiory Jana Orzechowskiego